Ignacy Chrzanowski

Przyczynki do pism Gracyana Piotrowskiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 2/1/4, 67-71

1903

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

że jest głową kościoła — ale tej obietnicy aż dotąd nie ziścił, choć nieraz o to napominany; zresztą i inni naszego wyznania królowi i senatorom katolickim dzieła dedykowali. Ton pisemka nadzwyczaj ostry; papieża zawsze antychrystem lub bratem antychrystowym przezywa — prymasowi do tego dedykowane, na indeks z autorem koniecznie iść musiało. Druga część jego nosi tytuł: Rożność nábożeństwá Papieskiego od Ewangelickiego á iáko ktore co w sobie názacnieyszego krotkie opisanie (przytem i przestroga i przyczyny, dlaczego w kościele chrześcjańskim tyle błędów i różnic). Ani język zresztą ani szczegóły nic osobliwszego nie dają, zwykłe to sobie działko z arsenału kalwińskiego; Kujawiaka poznać np. ze zwrotów (»pasterzom duchownym pilnowáć każdemu swy trzody albo párachfiey«); wyraża coraz nadzieję, »że teráźne Antykrysty ma zborzyć«; porównywa zaplecionych w wiersze: »a iako iáskołki plotą się y dla tego vplećiena swego muszą być (w) wodźie« itd.; wspomina, że dla czarów wstawiają pismo św. w zboże. Obejmuje kart 44 (A—L). Jest unikatem, jak się zdaje, bo i prof. Wierzbowski (Bibliografia III, nr. 2861) żadnego innego egzemplarza, prócz toruńskiego, nie zna.

Że mój domysł (G. K. = Gaweł Kościelski) prawdą niezbitą, dowodzi wzmianka o nim u Niesieckiego pod »Kościelski herbu Ogończyk w Kujawskiem województwie»: Gaweł Kościelski, podsędek ziemski brzeski kujawski r. 1595. toruńskie zborzyszcze podpisał« — porównaj, co on o sobie i biskupie kujawskim w przedmowie prawi.

Oto i wszystko, cobym do polskich indeksów ksiąg zakazanych dorzucić mógł. Rozwiązało się szczęśliwie kilkanaście supełków; pokazało się, że wiemy znacznie więcej o autorach i dziełach, niżby po uwagach wydawcy sądzić należało; że wiele z tego, co mu za »nieznane« uchodziło, przy bliższem wglądnieniu wcale dobrze określić można. Mimo to pozostaje niejedno jeszcze do zrobienia; niektóre pozycye pozostały, jak dawniej, zagadkowemi; — może nawet własne moje przypuszczenia nie wszystkie trafne; szerokie pole do tropienia za białymi krukami zawsze jeszcze otwarte. Dodam tylko, że indeksy mimo bogactwa nazwisk całej »zakazanej« literatury nie objęły, że brak im nietylko dzieł, ale i autorów, np. Mundius, Sudrowjusz i innych.

Aleksander Brückner.

Przyczynki do pism Gracyana Piotrowskiego.

I Działalności literackiej Gracyana Piotrowskiego, rozpatrzonej w »Bibliotece Warszawskiej« (1902, III., 503—531, i IV., 93—120), krótsze lub dłuższe wzmianki poświęcili: Janozki, Musarum sarmaticarum specimina nova, Vol. I. (Vratislaviae, 1771), str. 53 sq.,

i Excerptum polonicae litteraturae huius atque superioris aetatis, Vol. IV. (Vratislaviae, 1776) str. 3-7 sq. Bielski, Vita et scripta quorundam e congregatione Cler. Reg. Scholarum piarum in provincia polona professorum (Varsaviae, 1812). Brodziński, O satyrze (Warszawa, 1822; toż, Pisma, Poznań, 1873, V., 513), Tretiak, Szkice literackie, serya I (Kraków, 1896), str. 27. Brückner, Hist lit. pol., Tom I. str. 431—2.

II. Spis dzieł Piotrowskiego przedstawia się, jak następuje: 1. Oratio pro instauratione studiorum de necessitate eloquentiae in libera Republica, 1765 (przedrukowana przez Janozkiego, Excerpta, 2. Mowa łacińska na cześć Młodziejowskiego (Janozki, Specimina). 3. Oratio in laudem divi Thomae Aquinatis, politici ae theologi christiani, de politices studio cum theologia christiana coniungendo, in aedibus sacris apud religiosos patres ordinis praedicatorum Varsaviae anno 1767 die 7. Martii habita. 4. Kazania w piątki postu wielkiego, Warszawa, 1770. 5. Następujące numery Monitora z roku 1770: 23 (21. Marca) — satyra, później uzupełniona i wydrukowana w »Satyrze przeciwko zdaniom i zgorszeniom«, jako satyra pierwsza; 24 (24. marca) — satyra druga; 31 (18. kwietnia) satyra trzecia; 32 (21. kwietnia) — dwie rozprawki: o spółczesnem zepsuciu obyczajów i o rozpuście; 33 (25. kwietnia) — satyra siódma; 35 (2. maja) — satyra ósma; 36 (5. maja) — cztery rozprawki: o pochlebstwie, o projektomanii, o niedotrzymywaniu obietnic, o miłości własnej; 37 (9. maja) — rozprawka o pogoni za bogactwem; 44 (2. czerwca) — list Szczyrzeckiego do Monitora o plotkach parafiańskich na Warszawę i jej mieszkańców; 45 (6. czerwca) — cztery rozprawki: o szczerości, o poznaniu samego siebie, o zwyczaju sprzeczania się w rozmowie, o powolności (posłuszeństwie); 46 (9 czerwca) — dwie rozprawki: o muzyce, o alfabecie; 47 (13. czerwca) — rozprawka o niesprawiedliwości w Polsce. Że te numery wyszły z pod pióra Piotrowskiego, świadczy Bielski. Nadto pióra Piotrowskiego jest satyra, zamieszczona w numerze 41 z r. 1771, jak to łatwo poznać z wiersza i stylu. 6. Kazania przeciwko zdaniom i zgorszeniom wieku naszego na święta całego roku, jako też i inne moralne, 2 tomy, Warszawa, 1772. 7. Satyr przeciwko zdaniom i zgorszeniom wieku naszego, tom I., za powodem Satyra Jana Kochanowskiego, książęcia naszych poetów, który się na końcu satyr kładzie. Warszawa, 1773. Oprócz »Satyra« Kochanowskiego przedrukował Piotrowski w tem wydaniu i »Chudego literata« Naruszewicza. W bibliotece ordynacyi hr. Krasińskich znajduje się egzemplarz z autografem Piotrowskiego: »J. ks. Adolfowi Kamienskiemu swemu Przyiacielowi Autor Satyr Kudłaty offiaruie na dowód przyiaźni mp.« 8. Kazanie na wyprowadzeniu z Kollegiaty brzozowskiej ciała ś. p. IMci księdza Józefa Tadeusza Kierskiego, biskupa przemyskiego, do katedry przemyskiej,... miane w roku 1783 dnia 24. stycznia (Lwów).

III. Mowa pro instauratione studiorum de necessitate eloquentiae powstała prawdopodobnie pod wpływem Konarskiego De emend.

eloq. vitiis, Lib. 1, § 1: Eloquentiae artem reipublicae perutilem esse. Por. także Paulini a S. Josepho cler. reg. scholarum piarum praepositi generalis orationes XXIII., habitae in archigymnasio romanae sapientiae, Ulmae, 1756 (mowa szósta: De usu et necessitate eloquentiae in foro et hodiernis iudiciis). Znajomość tego właśnie dzieła poświadcza sam Piotrowski, Satyr, str. 68, przypisek.

IV. O Guillemin'ie, nie wspominanym przez historyków literatury, ob. wzmiankę w »Bibliographie universelle, ancienne et moderne« Tom XIX. (Paryż, 1817) str. 163; ur. s. na początku XVIII. w. w Russey, wiosce we Franche-Comté; kształcił się w Rzymie, gdzie wstąpił do zakonu Pijarów; był członkiem wielu stowarzyszeń naukowych, cieszył się względami Benedykta XIV. i Klemensa XIII, umarł w Rzymie w r 1775. W r. 1742 w Rzymie wydał swe satyry, które powtórnie ukazały się we Wrocławiu p. t. »Sermonum libri tres«. U nas, oprócz Piotrowskiego, przetłumaczył dwie jego satyry bezimienny współpracownik »Zabaw przyjemnych i pożytecznych« (tom XVI., str. 216, Satyra, strofująca Lentulusa żartobliwie o leniwe obchodzenie gospodarstwa i pokazująca, że to jest głupstwo, co niektórzy mądrością zowią = Guil., 2, 6; i str. 227: Satyra, napominająca Fausta, odstraszająca go od pychy, wzbudzająca do zachowania wiary do jurisprudencyi, do zjednania sobie łaski u panów, której nabyć i ją utrzymać sposoby podaje = Guil., 1, 3, przyczem źródło nie wymienione. Z Guillemin'a zapożyczył Piotrowski bajkę o ośle w satyrze pierwszej (na zbytki), 137—133=G. 1, 2, 150—160; także 133—134=G. 79—81; 159—174=G. 62—76; 136=G. 2, 5, 35. — Satyra druga (na młodego, uplątanego w życiu rozpustnym) powstała pod wpływem G. 2, 5, a mianowicie 1—23=G. 1—16; 102—106=G. 17—20; 112=G. 24—25; 130—132=G. 27—30; 136—141 por. G. 37—43; 145 por. G. 51—52; 149—151 por. G. 44-50; 156—161=G. 33—34; 163—185 por. G. 53—73; 186—193 por. G. 84—86 i 100—104. — Satyra ósma (na leniwego i niechluja) por. G. 2, 6; wiersze 1—14=G. 64—73; 17—19=G. 74; 115—134 por. G. 12—25; 139—140 por. G. 26—27; 141—144 por. G. 28—29; 145—166 por. G. 30—44 i 57—63. — Satyra dziewiąta (na krnąbrnego, w naukach nie profitującego) jest w znacznej części tłumaczeniem lub parafrazą G. 2, 4; 1—8=G. 18—22; 9—48=G. 23—56; 56-57=G. 65—66; 58—88 por. G. 67—91. Genezą satyry szesnastej (na małżeństwo dziecinne) jest G. 1, 5; por. n. p. w. 5—34 i G. 89—90; 58 nast. por. G. 116—117. — Satyra siedemnasta (na młodego, sęzkiej lub deputackiej funkcyi napierającego się) powstała pod wpływem G. 1, 3 — w ogólnych zarysach. — Wpływ G. 3, 2, na satyrę osiemnastą (na grubiaństwo, pochodzące z domowej edukacyi), mimo tożsamości jednego z tematów (o złem wychowaniu dzieci), jest wątpliwy. Prawie cała satyra dziewiętnasta (rady młodemu, do obozu wybierającemu się) jest tłumaczeniem lub parafrazą G. 1, 6, a więc: 1—7=G. 1—8; 22—26=G. 19—21; 27—31 por. G. 25—34; 32—49=G. 35—42;

50 i 63—72=G. 60—69; 79—100=G. 44—59; 105—112 por. G. 83—85; 113—114=G. 106—107; 119—136=G. 109—120. — Początek Satyry dwudziestej (na złe towarzyszenie) wziął Piotrowski z G. 1, 2, a mianowicie: 1—32=G. 36—58; 59—79=G. 26—37. — Satyra dwudziesta druga (na dworaków) powstała pod częściowym wpływem G. 1, 7; w. 1—5 por. G. 1—14; 227—231=G. 74—76; 232—237 por. G. 82—109. — Satyry Piotrowskiego o mędrkach (czwarta, siódma, dziesiąta i czternasta) przypominają treścią niektórych ustępów G. 2, 7, lecz bliższej zależności niema. W przypisku do satyry czternastej powołuje się Piotrowski na »dwie mądre i śliczne mowy« Chelucci'ego i istotnie niejedną myśl stamtąd zapożyczył, jak tę n. p., że mędrkowie są plagą społeczeństwa (Tom II., mowa 16 i 17, In sciolos); ob. także mowę 15 De praematura ingenii sui opinione. Możliwą jest także rzeczą, że genezą satyry 24 (na szkaradną łacinę) jest mowa Chelucci'ego De forensi latinitate expurganda; zresztą na to samo kładł nacisk i Konarski (De emendandis eloquentiae vitiis)

Dla okazania stosunku Piotrowskiego do Guillemin'a podajemy kilka cytat. Guil. I. 6, 1—7: Vestes urbanas pertoesus et otia pacis, ad Martemque sagumque ruis Marcelle, nec audis consilium timidae matris nec vota puellae nobilis et pulchrae, qua te cupit illa morari conjugium objiciens properanti; tertius adsum, hinc harum lacrimis accitus et inde rogatu saepe tuo, tanquam gravis haec, me iudice, causa sit dirimenda = Piotr. 19, 1—8: Stęschniwszy się już w domu i miłym pokoju, ubiegasz się co żywo, Armandzie, do boju; ani cię drżąca matka ukoić nie może, ani brat, ani siostry, od twojej podróże; stawam ja zaproszony na matki łzy słone, bym w tej sprawie mógł na tę lub na ową stronę dopomódz perswazyją. Jakoż, ile ze mnie, radziłbym, byś porzucił ten umysł daremnie.

Guil. I., 2, 150—160: Torquebat solis ab ortu ad noctem multam funem, post terga relictum, ocnus arundinibus teneris juncoque palustri. Sed quid? ut assidui studiumque laborque diei cessarat, nil funis erat; nam turpis asellus post tergum domini tantundem funis edebat, aversis oculis quantundem torserat ille. Agri dives erat juncique uberrimus ocnus, illi sed deerat, quo fune ligaret asellum. Tu cave post patrem, post funem tertius unquam in scena venias, fieres nam fabula tota = Piotr. 1, 137—144: Z sitowia raz powroźnik kręcił powróz w lecie, za siebie przez ramiona rzuca, co uplecie; dzień go tak przy usilnej pracy już ubiega. Chcąc tymczasem zmiarkować od drugiego brzega, zasobnego co uplótł, aż swojej zabawy pożytku nic nie widzi, bo osieł plugawy tyle pożarł powroza, co pan rzucił za się. Jestto obraz utratnych wielu w naszym czasie.

G II., 6, 12—25: Vitium est irascier, inquis: at maius vitium est non posse irascier. Eia, irascare semel tua namque negocia pessum hac bonitate abeunt. Potat tibi servula vinum, carbonemque oleumque coquus, crudumque tepensque portat

nocte domum, atque uxorem lautius ipso nutrit hero. Expilant te coram scrinia nati, te coram rixantur, hiant et vertice tecto hic sedet, ille cubat scamno super omnia foede discinctus. Vetito miscent convicia ludo servi non a hero procul; ad me haud pertinet istuc, inquit is affirmat cunctas per Erinnyes ille. Atria et interea sordent et aranea telas ducit ubique domo in cessante magistra laboris. Porów. Piotr. 8, 115—134: Powiadasz: nie godzi się gniewać! Choć raz, bracie, rozgniewaj się; nie rychło gniewać się po czasie, bo przez tę zbytnią dobroć giniesz już powoli: winoć ciągnie pachołek, sekretarz zaś goli grosiki, będąc razem podskarbiem; cóż przecię mówisz mu? Twój ekonom, jak chce, tak zedrze cię, kucharz masło i mięso szafuje na stronę, przedaje i swą tuczy, jako krowę, żonę; a ty śpisz, chwała Bogu, że wiesz, co jesz; i to, jaki smak, nie znasz: dosyć, aby było syto. Chłopcy, słudzy wadzą się i biją pod bokiem, ten kurzy, ten się łokciem rozpiera szerokiem: co to szkodzi? powiadasz. Pająki się wiją w pawilonie, w obrazach, rdza argenteryją i miedź pożarła, pluskwy precz obicie toczą, szczury bębnią czapstrzyki, a mysz jamę smoczą w serze robi i w chlebie: i to nic do ciebie. Odchodzi już inwentarz: klacz jedna i źrebię na płocie przebiły się, bo twój furnal głupi pijany nagnał: mówisz: to się insza kupi«.

V. W satyrze »Na chwalcę późnego dawnego gustu nauk« Piotrowski parodyuje lokucye szkolne: »Cervo ne porta si, coelum, cancer, hoc coquis, quia tu, hołoty poczyniwszy, zastawił w trzech złotych u żyda« = czerwone portasy nieborak to warzysz bó-ty i t. d.

Ignacy Chrzanowski.

Motywy Mickiewiczowskie.

III.

Samobójstwo i zabójstwo magiczne.

Wiara w potęgę duszy jest jednym z naczelnych dogmatów romantyki. Za nią idzie wiara w siły tajemne duszy, duszy samej częstokroć nieznane. Dusza wszystkoby mogła, gdyby o całej sobie wiedziała. Dusza, gdy tylko zechce, jest nieograniczoną panią materyi, ciała własnego i obcych. Tylko musi wiedzieć, że ma chcieć i musi umieć chcieć. Skoro najpoważniejsza, najkrytyczniejsza filozofia odmówiła objektywnego waloru czasowi i przestrzeni, skoro z drugiej strony stwierdziła, że duch »może, bo powinien«, to mniej krytycznym myślicielom i marzycielom bezkrytycznym mógł się wydać uprawnionym wniosek, że dusza może działać, gdy chce,